

Kontrowersje wokół cenników czołowych producentów aut?

data aktualizacji: 2018.06.06



Jak poinformowała agencja Reutersa, producenci samochodów - Renault, Jaguar, Land Rover, koncern PSA, Nissan i Chrysler wzbogacili się w ciągu minionej dekady o ponad dwa i pół miliarda euro dzięki stosowaniu oprogramowania do dynamicznego wyceniania części firmy Accenture.

Jak wynika z treści komunikatu, narzędzie służyło do zaawansowanych wycen poszczególnych motocykli tak, by osiągnąć maksymalny pułap ceny, którzy klienci będą w stanie za nią zapłacić.

Powszechna praktyka?

Dokumenty dotyczące powyższej sprawy pozyskał francuski portal informacyjny www.mediapart.fr udostępniając je następnie Reutersowi. Zaawansowane technologicznie narzędzie o nazwie Partneo dynamicznie analizowało m.in. popyt na dane komponenty oraz opinie na ich temat publikowane przez internautów, określając maksymalny próg ceny, którą można zaoferować za daną część w konkretnym czasie. Accenture przyznało, że głównym celem wykorzystywania jej oprogramowania nie było stosowanie nieuczciwych praktyk, a pomoc w zidentyfikowaniu cen poszczególnych autoczęści, które mogą być podniesione na podstawie stopnia zadowolenia klientów, a które nie powinny się zmieniać.

Producenci korzystający z tego rozwiązania przyznali, że jego stosowanie jest w pełni legalne i nie służyło ono działaniu na niekorzyść kierowców, twierdząc, że z podobnych narzędzi korzysta także wiele innych marek. Renault przyznało, że używało oprogramowania Accenture, aby oferować możliwe najwyższą jakość swoich części w oparciu o sprawiedliwie pozyskiwane parametry. Z kolei według przedstawicieli JLR, pozwalało ono osiągać maksymalną konkurencyjność.

- Analiza możliwości dotyczących wycen poszczególnych części przy pomocy nowych

technologii może być przydatnym rozwiązaniem, o ile oczywiście stosuje się ją w sposób uczciwy. W tym przypadku trudno ocenić, czy celem producentów była jedynie maksymalizacja przychodów ze sprzedaży komponentów, czy też faktycznie w drodze do dbałości o ich jak najwyższą jakość musieli możliwe najdokładniej „wyważyć” zakresy cen tak, by nie być stratnymi, ale także nie żądać od ich nabywców irracjonalnych kwot. Niemniej jednak, rynek obrotu motocyklami jest na tyle duży, że z czasem sam zweryfikuje, który z zamiarów przyświecał producentom – głównie dzięki dynamicznej wymianie informacji pomiędzy jego uczestnikami przy pomocy nowych serwisów społecznościowo – handlowych adresowanych branży automotive - tłumaczy Karol Prozner, CEO i twórca platformy Woop Automotive.

Pierwsze następstwa

Powyższą praktykę jednoznacznie negatywnie ocenił Laurent Boutboul, twórca rozwiązania Partneo, który jest przekonany, że Accenture jest odpowiedzialne za złamanie europejskich zasad konkurencji. W związku z tym, domaga się od firmy 33 milionów euro odszkodowania za, jak twierdzi, „zszarganą” reputację.

Źródło: